

Śmierć dyktatora Związku Sowieckiego, Józefa Stalina, 5 marca 1953 r., pomimo pojawiających się nieco wcześniej wieści o jego chorobie, była zaskoczeniem dla rządzących Polską komunistów. Jednak już 6 marca powstał Ogólnopolski Komitet Uczczenia Pamięci Józefa Stalina, a następnego dnia, Rada Państwa i Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ogłosiły na mocy ustawy przemianowanie Katowic na Stalinogród, województwa katowickiego zaś na stalinogrodzkie. Pałac Kultury i Nauki w Warszawie, „dar ZSRR dla bratniego narodu polskiego”, otrzymał imię Józefa

Stalina. Jego pomnik zamierzano wznieść na placu przed PKiN, a 9 marca ogłoszono dniem żałoby narodowej.

„Gazeta Białostocka” donosi

O wszystkich tych wydarzeniach pisała „Gazeta Białostocka”, będąca organem KW PZPR w Białymstoku. Władze województwa wysłały do Warszawy swoich przedstawicieli pod przewodnictwem posła na sejm Tadeusza Czystohorskiego w celu złożenia na ręce ambasadora radzieckiego Arkadego Sobolewa depeszy kondolencyjnej.

Według dziennika, dla uczczenia wielkiego Stalina ludność Białostocczyzny na masówkach podjęła szereg zobowiązań produkcyjnych. Pracownicy Państwowego Gospodarstwa Rolnego Ignatki pod Białymstokiem podjęli decyzję o zakończeniu akcji siewnej siedem dni przed terminem. Skrócenie akcji siewnej zapowiedzieli też członkowie spółdzielni rolniczej w Chrańskach (pow. Bielsk Podlaski), a także chłopcy z Szudziałowa, natomiast pracownicy głównej parowozowni w Białymstoku zobowiązali się do zwiększenia produkcji oraz dodatkowo do wystawienia „wart stalinowskich”.

Chłopcy gromad Łuszcze, Wólka i Krasnowo (pow. Bielsk Podlaski) mieli w hołdzie Stalinowi założyć spółdzielnię rolniczą, pracownicy kaflarni w Nurcu zadeklarowali wytworzyć 3 tys. sztuk surówki, a robotnicy leśni z tartaku w Płocicznie wyrobienie 130 proc. normy.

„Gazeta Białostocka” donosiła o „potężnej manifestacji” w centrum Białegostoku, zwołanej w odruchu rozpacz po śmierci Stalina. Cytowała też wypowiedzi pracowników Akademii Medycznej, prof. adeusza Rogalskiego, dziekana akademii, który miał według gazety powiedzieć:

„Józef Stalin to nie tylko imię największego człowieka naszych czasów, to symbol jednoczący wszystkich postępowych ludzi na całym świecie, to słowo oznaczające sprawiedliwość, równość i wolność, to hasło pokoju”.

Nie omieszczała także przywołać reakcji przedstawiciela proletariatu: woźny białostockiej AM Jan Bieńko „nie wstydził się łez” po śmierci „ukochanego przez nas Wodza i Człowieka”.

► [Czytaj artykuł Waldemara Tyszuka „Reakcje na śmierć Józefa Stalina w 1953 roku w województwie białostockim” na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Partia Komunistyczna, Propaganda

Artykuł